

Siostry Panas, Jest jak jest

Dziś [nie chcę już małych] burz
Tanich [i codziennych twych] łez
Więc nie wracaj już,
By znów mówić, że jesteś sam.

Dzień [dużo dni] noc [nocy sto] wiele lat
Głupia wiara w czas, mijający czas
Który zmieni coś, zbliży nas.

Nie mów nic [nie mów nic], nie powtarzaj się
Sam to wiesz [sam to wiesz] zawsze było źle
Dosyć prób [dosyć prób] to już wieczór
To już mrok, pożegnajmy się bez słów

Pójdiesz dalej - zwykły fakt
Wszystko ma swój kres, przecież musisz czuć
Nie ma słowa wróć, jest jak jest.